



MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

2/2014

65

9 marca 2014

3600 dni p.w. do UE



Cykl: Całoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (Zasłużony dla Warszawy)



ul. Smolna 9, www.dks.art.pl

Warszawska Giełda Autorów - Kabaret ZAKR



reżyseria i prowadzenie
MAREK MAJEWSKI



**24 lutego 2014
poniedziałek, 19.00**

udział wezmą:

Marek Majewski
Krzysztof Daukszewicz
Wojciech Dąbrowski
Tomasz Kordeusz
Tomasz Szwed
Grzegorz Walczak

bilety: 15 PLN

Następny program: poniedziałek, 24 marca, godz.19



nr 10 (699), 13 marca 2014 roku

JAK CO DO CZEGO...

Najsukuteczniejszą obroną jest atak.
Niebezpieczeństwo konfliktu jest blisko.
Putin zajmuje Krym na oczach świata,
My zajmujemy... twarde stanowisko.

Putin wyraża się jasno: To nasze!
Zachód wyraża... zaniepokojenie.
Putin posyła rodaków w kamasze,
Unia posyła Rosji... ostrzeżenie.

Internet huczy, że sankcje to kpina.
Żart o Obamie pojawił się w druku:
Ponoć zagroził, że może Putina...
Z listy znajomych skreślić na facebooku.

Polak, jak zwykle, potrząsa szabelką,
Nadstawiać karku chce w nierównej walce.
Inni do boju mają chęć niewielką.
Jak co do czego... nikt nie kiwnie palcem.

Ilu w przeszłości było już Putinów?
Historia ciągle lubi się powtarzać.
Łatwo o słowa, trudniej przejść do czynu,
Lecz dość składania ofiar na ołtarzach!

Gdyby się ziścić miał scenariusz czarny,
Będziemy sami, bez szans na ucieczkę.
Świat się okaże, owszem, solidarny,
Lecz co najwyżej... zapali nam świeczkę.





nr 5 (694), 6 lutego 2014 roku

DAJ KURZE GRZĘDĘ

Daj kurze grzędę... Powie: Stop, gender!
Ja was ostrzegam! Milczeć nie będę!
Słuchajcie, co mam do powiedzenia:
Był mały kurnik. Rzecz bez znaczenia,

A jednak o nim stało się głośno,
Przez jedną kwokę, za to nieznośną.
Wszystko się działo, dodam na wstępie,
U nas, w Warszawie na Saskiej Kępie.

Kury gdakały, jak to na grzędzie,
A zwłaszcza jedna. Ta, w pierwszym rzędzie.
Lecz tak już bywa: najgłośniej gdaczą,
Te co by chciały, lecz nic nie znaczą.



Ta zaś nie była zwyczajną kwoką.
Grzęda to mało! Mierzy wysoko!
Bardzo ambitna, choć rozum kurzy.
Co miała robić? Kurnik nieduży.

Nikt by nie zwrócił na nią uwagi,
Ale od czego skłonność do blagi?
Zaczęła straszyc: To wbrew naturze!
Ideologia zagraża kurze!

Co będzie z nami, a to nie bajka,
Gdy kogut zechce też znosić jajka?
Jak popuścimy, mamy jak w banku,
Że kury zaczną pisać o poranku!

Podobno także są między nami,
Tacy, co spać się kładą... z kurami.
I ponoć odtąd, ach! co za bzdury:
Jajko mądrzejsze ma być od kury!

Szybko wyczuła ta sprytna kura,
Jak bardzo sprzyja jej koniunktura,
Bo czasem ma się passę tak dobrą,
Że ślepej kurze trafi się Ziobro.

Więc wali kura wprost z grubej rury,
Zjednując wszystkie domowe kury.
Te solidarnie godzą się z kwoką,
Że na to wszystko trzeba mieć Oko.

Tak jest niestety, gdy do kurnika,
Natrętnie wdziera się polityka.



nr 6 (695), 13 lutego 2014 roku

WALENTYNKOWO

Dawniej się ludzie pitigrilili,
Gdy chłopak miętę czuł do dziewczynki
Wyznawał miłość w dowolnej chwili.
Dzisiaj potrzebne są... **Walentynki**.

Kiedyś Romeo to nie był frajer,
Julii oświadczał się na spacerze.
Dzisiaj zmieniły się obyczaje:
Miłość wyznaje się... na **twitterze**.

Kiedyś chłop babie czynił wyznanie,
Dziś jakościowa nastąpiła zmiana:
Julka wyznaje miłość Romanie,
Romek ogłasza: **Kocham Juliana**.

Dziś, gdy chłop głowę traci dla kiecki,
Skok w bok z dziewczuchą ujdzie na sucho.
Ja pozostanę ciut staroświecki:
Kocham Cię - żonie szepnę na ucho.



nr 7 (696), 20 lutego 2014 roku

POMYŁKA

W pewnym mieście, niedaleko, pod Warszawą,
Wypuszczono po wyroku rzadką bestię.
Krzyk się podniósł (sorry, takie mamy prawo),
Jak rozstrzygnąć zgodnie z prawem sporne kwestie.

Specjaliści już po kilku posiedzeniach
Sporządzili, bo nie mogli dłużej zwlekać,
Listę ludzi o psychicznych zaburzeniach
I szczególnie niebezpiecznych dla człowieka.

Był akurat przedwyborczy czas zamętu.
Wszystkie partie, a do tego miejski ratusz,
Ustalały listę posłów parlamentu
Razem z listą kandydatów do senatu.

Cóż, porządek nie był nigdy mocną stroną,
Naszych władz i tych co winni stać na straży.
Przez pomyłkę obie listy zamieniono,
Lecz pomyłki dotąd nikt nie zauważył.

© MKWD (*Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego*)

Warszawa, tel. (22) 641 64 40, 0-600 630 952

www.spotkaniapiosenka.org

Następny numer ukaze się 28 kwietnia 2014 roku (3650 dni po wstąpieniu do UE)